

Sygn. akt V KO 19/07

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 9 sierpnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Andrzej Deptuła (sprawozdawca)

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Barbara Kобрzyńska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej – Józefa Piechoty

w sprawie **Jerzego Kowalczyka**

skazanego z art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 127 pkt 1 k.k. z 1969 r.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 sierpnia 2007 r.,

wniosku o wznowienie postępowania zakończonego

wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Opolu

z dnia 8 września 1972 r., sygn. akt III K 37/72

zmienionym wyrokiem Sądu Najwyższego

z dnia 18 grudnia 1972 r., sygn. akt II KR 238/72

p o s t a n o w i ł:

I. wniosek oddalić.

II. Zwolnić Jerzego Kowalczyka od kosztów sądowych postępowania wznowieniowego.

U Z A S A D N I E N I E

Wniosek obrońcy Jerzego Kowalczyka w najmniejszym stopniu nie kwalifikował się do uwzględnienia.

Zgodnie z treścią powołanego przez obrońcę art. 540 § 1 pkt 2 lit. a i b k.p.k. postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznawia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody nieznane wcześniej sądowi, wskazujące na to, że skazany nie popełnił przypisanego mu czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze, skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary.

W sprawie Jerzego Kowalczyka żaden z wymienionych wyżej warunków nie został spełniony.

Lektura uzasadnienia wniosku jasno pokazuje, że pierwszy argument wystąpienia obrońcy zmierza do podważenia stanowisko sądów orzekających w kwestii strony podmiotowej przypisanego Jerzemu Kowalczykowi przestępstwa. Autor wniosku kwestionuje zamiar kierunkowy działania swego mandanta w płaszczyźnie przyjętej przez sądy kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu. Wywodzi także, że „nie nastąpiły działania, które jakoby zmierzały bezpośrednio do dokonania czynu zabronionego” (cytat z uzasadnienia wniosku).

Wywody te całkiem wyraźnie nawiązują (wręcz powtarzają) argumentację na jakiej oparta była skarga kasacyjna wniesiona w tej sprawie w czerwcu 2001 r., którą Sąd Najwyższy oddalił postanowieniem z dnia 8 stycznia 2002 r. sygn. V KKN 214/01. Autor wniosku z powodów zupełnie niezrozumiałych stwierdza przy tym, że owa kasacja „z przyczyn formalnych została odrzucona”, co przecież nie odpowiada prawdzie.

Zupełnie chybiony jest drugi argument powołany przez obrońcę, w którym „nowym faktem”, jako podstawą do wznowienia postępowania ma być „świadomość historyczna ukształtowana jako zjawisko zbiorowe na gruncie wspólnego doświadczenia społecznego” w świetle której „czyn J. Kowalczyka oraz jego brata jawi się w całkiem innym świetle” (kolejne cytaty z uzasadnienia wniosku). Powołane przez obrońcę judykaty Sądu Najwyższego mające czynić taką argumentację zasadną dla potrzeb tej sprawy dotyczą w jednym przypadku „faktów powszechnie znanych”, w drugim oceny wyjaśnień oskarżonych na gruncie tz. m.k.k. w kontekście wiedzy historycznej, co dla tej sprawy jest całkowicie nieprzydatne.

Podsumowując należy stwierdzić, że wniosek o wznowienie postępowania jako pozbawiony ustawowych podstaw należało oddalić.